
Z orzecnictwa Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 14/2(146), 107-111

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wolności religijnej w świecie i w Polsce Ludowej” oraz 2 egz. maszynopisu opracowania zatytułowanego „Analiza ateizmu i jego działalności w Polsce”, które to opracowania, zawierając fałszywe wiadomości dotyczące stosunków społeczno-politycznych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz stosunku Państwa do Kościoła katolickiego, mogły wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa, przez co naruszył zakres uprawnień adwokata wynikających z przepisu art. 2 ustawy z dn. 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury (Dz. U. Nr 57, poz. 309; zm.: Dz. U. z 1967 r. Nr 13, poz. 55), jak również za-

sady etyki i godności zawodu w rozumieniu przepisu ust. 1 art. 93 tejże ustawy.

Zgłoszonej we wniosku dla adw. AB kary eliminacyjnej Wyższa Komisja Dyscyplinarna nie zastosowała w przekonaniu, że obwiniony może się stać jeszcze zdyscyplinowanym adwokatem. Za tym poglądem przemawia dobra o nim opinia kierownika zespołu.

O kosztach orzeczono zgodnie z § 54 i 55 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.XII.1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim (Dz. U. z 1965 r. Nr 2, poz. 7).

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH ADWOKACKICH

1

Postanowienie z dnia 17 maja 1969 r. (I KZ 21/69) *

Kwota, jaką wnioskodawca z tytułu zastępstwa w sprawie o odszkodowanie za niesłuszne skazanie wpłacił swemu pełnomocnikowi, nie może być traktowana jako wchodząca w zakres szkód i strat materialnych objętych przepisem art. 510 k.p.k.¹ Należy ona natomiast do kosztów postępowania w sprawie o odszkodowanie (art. 448 lit. h) k.p.k.²), skoro udział obrońcy (pełnomocnika) w postępowaniu o odszkodowanie z art. 510 i 512 k.p.k.³ jest konieczny (pkt

VIII wytycznych Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1958 r. w sprawie stosowania przepisów art. 510—516 k.p.k.⁴, OSN zesz. IV z 1958 r., poz. 34). Jeżeli zatem żaden przepis nie wyłącza odpowiedzialności Skarbu Państwa za tego rodzaju koszty w wypadkach, gdy żądanie odszkodowania dochodzonego w trybie art. 510 i 512 k.p.k.³ jest zasadne, to obciążenie Skarbu Państwa kosztami poniesionymi przez wnioskodawcę jest również zasadne.

* Przedruk z OSNKW zesz. 12 z 1969 r., poz. 159. Odsyłacze i przypisy, podające numerację artykułową obecnie obowiązujących przepisów, dokonane zostały przez Redakcję.

¹ Obecnie art. 487 k.p.k.

² Obecnie art. 554 k.p.k.

³ Obecnie art. 487 i art. 490 § 1 k.p.k.

⁴ Obecnie art. 487, 490 § 1, 489 i 490 § 2, 488 § 1, 488 § 2 i 488 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy w sprawie Czesławy U. o odszkodowanie, po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy z dnia 19 lutego 1969 r.,

1) zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni Czesławy U. tytułem odszkodowania łącznie kwotę 5 000 złotych;

2) kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, przy czym z tytułu zwrotu kosztów związanych z zastępstwem prawnym w sprawie o odszkodowanie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni kwotę 1 400 zł (...).

Uzasadnienie

Sąd Wojewódzki na podstawie art. 510 § 1 k.p.k.¹ zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni z tytułu wynagrodzenia za niesłuszne jej skazanie w sprawie Sądu Powiatowego dla m.st. Warszawy łącznie kwotę 4 000 zł, w której mieści się kwota 500 zł za utracony zarobek, 2 500 zł za zwrot wydatków na obronę oraz 1 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę moralną.

Zażalenie, domagając się zasądzenia sumy wyższej, zarzuca:

1) zasądzenie z tytułu utraty zarobku za 3 miesiące przebywania w więzieniu tylko 500 zł, mimo że z zeznań świadków i oświadczenia wnioskodawczyni wynika, iż jej przeciętny dochód z dorywczych zarobków wynosił wówczas około 1 000 zł;

2) pominięcie obciążenia wnioskodawczyni długami w kwocie 5 000 zł, zaciągniętymi wskutek utraty przez nią zarobków w okresie przebywania w więzieniu;

3) pominięcie kwoty 1 400 zł wypłaconej przez wnioskodawczynię peł-

nomocnikowi w związku ze sprawą o odszkodowanie;

4) zasądzenie zbyt niskiej kwoty za krzywdę moralną, która była dołkliwa, wyraziła się bowiem publikowaniem w prasie jej nazwiska jako oszustki oraz oderwaniem od nieletnich dzieci i ciężko chorego męża.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest tylko częściowo słuszne.

Niesłuszne są w szczególności zarzuty wymienione wyżej pod pkt 1 i 2. Zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1958 r. w sprawie stosowania przepisów art. 510—516 k.p.k.⁴ (OSN zesz. IV z 1958 r., poz. 34) wynagrodzenie z tytułu utraty zarobków nie obejmuje zwrotu utraconych zarobków w pełnej wysokości, lecz jedynie te sumy, które wnioskodawca, gdyby przebywał na wolności, mógłby zaoszczędzić lub przeznaczyć na zwiększenie trwałych składników majątku. Z wyjaśnień wnioskodawczyni wynika, że przed jej aresztowaniem zarabiała ona dorywczo 800—1 000 zł miesięcznie, mając na utrzymaniu 4 nieletnich dzieci oraz ciężko chorego męża. W tych warunkach należy uznać, że zasądzona przez Sąd Wojewódzki suma 500 zł jako wynagrodzenie za utratę zarobków w okresie 3 miesięcy w pełni odpowiada powyższym wskazaniom wytycznych Sądu Najwyższego.

Natomiast wbrew stanowisku Sądu Wojewódzkiego okoliczności, na jakie ten Sąd się powołał w uzasadnieniu wysokości sumy zasądzonej z tytułu krzywdy moralnej, a w szczególności opublikowanie w prasie niesłusznego skazania wnioskodawczyni, stanowiące znaczną dolegliwość związaną z tym skazaniem, przemawiają za uznaniem sumy wyższej niż zasądzona przez Sąd Wojewódzki — za odpowiednie zadość-

uczynienie. Taką sumą będzie w konkretnym wypadku kwota 2 000 zł.

Łączne zatem odszkodowanie wyrazić się powinno sumą 5 000 zł i wobec powyższego należało odpowiednio zmienić zaskarżone postanowienie.

Wreszcie jeśli chodzi o zarzut pominięcia kwoty 1 400 zł, jaką wnioskodawczyni wypłaciła swemu pełnomocnikowi w związku z zastępstwem w sprawie o odszkodowanie, to chociaż kwota ta nie może być traktowana jako wchodząca w zakres szkód i strat materialnych objętych przepisami art. 510 k.p.k.¹, jednakże należy ona do kosztów postępowania w sprawie o odszkodowanie (art. 448 lit. h k.p.k.²). Wprawdzie przepis art. 442 lit. c) k.p.k.⁵ przewiduje, że jeżeli Skarb Państwa ponosi koszty postępowania, to z kosztów tych wyłączone są koszty wymienione w art. 448 lit. h) k.p.k.², jednakże przepis ten odnosi się do tych spraw, w których „oskarżonego uniewinniono lub postępowanie umorzono”. Sprawa zaś, w której wnioskodawcy przyznano odszkodowanie na zasadzie art. 510 k.p.k.¹, nie należy do spraw, o których jest mowa w art. 442 k.p.k.⁵

Skoro więc udział obrońcy (pełnomocnika) jest w postępowaniu o odszkodowanie z art. 510 i 512 k.p.k.³ konieczny (pkt VIII wytycznych Sądu

Najwyższego z dnia 7 czerwca 1958 r.), przy czym koszty poniesione z tego tytułu przez stronę wchodzą w skład kosztów postępowania (art. 448 lit. h) k.p.k.²), a żaden przepis nie wyłącza odpowiedzialności Skarbu Państwa za tego rodzaju koszty w wypadkach, gdy żądanie odszkodowania dochodzonego w trybie art. 510 i 512 k.p.k.³ jest zasadne — to należy przyjąć, że wniosek o obciążenie Skarbu Państwa kosztami poniesionymi przez wnioskodawcę z tytułu zastępstwa prawnego w postępowaniu o odszkodowanie jest zasadny. Zresztą przemawiają za tym także względy słuszności (w konkretnym wypadku koszty związane z dochodzeniem odszkodowania wynoszą prawie 1/3 sumy przyznanego odszkodowania) oraz pewna analogia do sposobu uregulowania omawianej kwestii w sprawach o odszkodowanie prowadzonych w drodze procesu cywilnego.

Z przyczyn wyżej podanych oraz biorąc pod uwagę, że koszty zastępstwa prawnego, których zasądzenia wnioskodawca domaga się w zażaleniu, nie przekraczają stawek opłaty przewidzianej w § 21 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz. U. Nr 48, poz. 241), należało również i w tej części uznać zażalenie za zasadne.

2

Uchwała

z dnia 11 lipca 1969 r.

(III PZP 13/69) *

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Z. przeciwko Marianowi M. o zapłatę, po rozpoznaniu na

posiedzeniu jawnym zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze postanowieniem z dnia 26 kwietnia 1969 r. do

⁵ Obecnie art. 549 k.p.k.

* Przedruk z OSNCP zesz. 12 z 1969 r., poz. 217.

rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.:

„Czy przepis § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz. U. Nr 48, poz. 241) ma również zastosowanie do postępowania upominawczego przewidzianego w art. 498—505 k.p.c.?”

udzielił odpowiedzi **przeczącej**.

Uzasadnienie

Sąd Powiatowy w Krośnie Odrzańskim wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu na kwotę 650,90 zł z odsetkami i przyznał stronie powodowej 70 zł tytułem kosztów adwokackich.

Strona powodowa zaskarżyła zażaleniem powyższe postanowienie dotyczące kosztów procesu zarzucając, że należą się jej koszty według pełnej stawki § 10 rozp. o opł. za czynn. zesp. adw., natomiast nie ma tu zastosowania § 16 tego rozporządzenia, który stanowi, że za prowadzenie sprawy w postępowaniu nakazowym należy się 70% opłaty, ponieważ sprawa prowadzona była w postępowaniu upominawczym, a nie nakazowym.

Sąd Wojewódzki, rozpoznając powyższe zażalenie, przedstawił Sądowi Najwyższemu w myśl art. 391 k.p.c. wymienione w sentencji zagadnienie prawne.

Wątpliwości Sądu Wojewódzkiego, jak to wynika z uzasadnienia postanowienia tego Sądu, dotyczą znaczenia terminu „postępowanie nakazowe” w tekście § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 21 grudnia 1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich. Chodzi mianowicie o to, czy nie należy tych słów rozumieć w sensie ogólniejszym, obejmującym oba rodzaje postępowania, tj.

zarówno nakazowe, jak i upominawcze, charakteryzujące się tą wspólną cechą, że postępowanie zaczyna się od wydania nakazu, a do rozprawy nie dochodzi, jeżeli pozwany nie wnieśli zarzutów czy sprzeciwu. Sąd Wojewódzki nie widzi przy tym przyczyn, dla których rozporządzenie miało stosować inną zasadę do postępowania upominawczego, skoro zniżył uzależnienia się od tego, że nie doszło do rozprawy, a to może mieć miejsce także w postępowaniu upominawczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Różnica między treścią § 16 cyt. rozporządzenia a § 17 poprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 kwietnia 1961 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów jest oczywista. Ten ostatni przepis przyznawał 50% wynagrodzenia za prowadzenie sprawy, jeżeli sprawa toczyła się w postępowaniu nakazowym lub upominawczym, a nie doszło do rozprawy. Paragraf 16 natomiast obecnie obowiązującego rozporządzenia przyznaje 70% opłaty za prowadzenie sprawy, jeżeli sprawa toczyła się w postępowaniu nakazowym, a nie doszło do rozprawy.

O postępowaniu upominawczym brak jakiegokolwiek wzmianki w tym przepisie. Wykładnia więc gramatyczna prowadzi do wniosku, że przepis ten nie stosuje się do postępowania upominawczego, wobec czego stosuje się stawki ogólne przewidziane w § 19 tego rozporządzenia.

Wątpliwości Sądu Wojewódzkiego są nieuzasadnione. Koncepcja jakiegoś postępowania nakazowego *sensu largo*, obejmującego zarówno postępowanie nakazowe, jak i upominawcze, musiałaby znajdować uzasadnienie w kodeksie postępowania cywilnego, który oba te postępowania normuje. Takiego jednak uzasadnienia nie można się dopatrzeć. Wprawdzie nowy kodeks

zawiera pewną zmianę w układzie przepisów dotyczących tych postępowań odrębnych, a mianowicie oba te postępowania obejmuje jednym, wspólnym działem (V), zaopatrzonym tytułem „Postępowanie nakazowe i upominawcze”, jednakże pierwszy rozdział tego działu, zawierający przepisy wspólne, dotyczy wszczęcia postępowania, przy czym chodzi tam o to, że sprawa rozpoczyna się w państwowym biurze notarialnym, nie została zaś tam eksponowana kwestia nakazu (mowa jest tylko o postanowieniu, jakie PBN wydaje). Dalsze rozdziały poświęcone zostały odrębnemu uregulowaniu postępowania nakazowego i postępowania upominawczego. Sam tytuł tego działu wskazuje na to, że ustawodawca nie usiłował stworzyć terminu wspólnego na oznaczenie obu tych postępowań.

Należy wreszcie zauważyć, że między obu postępowaniami zachodzą poważne różnice, a wydane w nich nakazy zapłaty mają całkiem różne znaczenie.

Ale dla kwestii wysokości opłaty za prowadzenie sprawy ma przede wszystkim znaczenie różnica w nakładzie pracy na przygotowanie sprawy i opracowanie pozwu. W postępowaniu nakazowym ten nakład pracy

jest niewątpliwie mniejszy, skoro wystarczy dostarczyć dokument i żądać wydania nakazu zgodnego z treścią dokumentu. W postępowaniu upominawczym natomiast trzeba zebrać szereg informacji, rozważyć okoliczności, przedstawić w pozwie cały stan faktyczny (tak jak w postępowaniu zwykłym), a prócz tego dodać jeszcze wniosek o wydanie nakazu. Ponadto opłata w postępowaniu upominawczym nigdy nie może być zbyt wysoka, skoro postępowanie to jest możliwe tylko w sprawach o zapłatę sumy nie większej jak 2 000 zł.

Zważywszy w dodatku, że to samo rozporządzenie w § 30 ustanawia jako minimum opłaty za samo sporządzenie pozwu 120 zł, można dojść do przekonania, że Minister Sprawiedliwości celowo pominął w § 16 postępowanie upominawcze, chcąc zachęcić adwokatów do zgłaszania wniosków o wydanie nakazu zapłaty w drobnych sprawach, w których i tak opłata jest dość niska.

W postępowaniu nakazowym zaś może chodzić o bardzo duże kwoty i wynagrodzenie mimo zniżki może być wysokie.

Z tych przyczyn udzielono odpowiedzi przeczącej.

INFORMACJA

Redakcja podaje niniejszym do wiadomości Kolegów przytoczoną niżej treść zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 listopada 1969 r. w sprawie utworzenia w sądach wojewódzkich wydziałów penitencjarnych i nadzoru nad wykonaniem orzeczeń sądowych: *

Na podstawie art. 6 § 1 i 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 1964 r. Nr 6, poz. 40, z 1967 r. Nr 13, poz. 55 i z 1969 r. Nr 13, poz. 98) oraz w związku

* Przedruk z Dz. Urz. Ministerstwa Sprawiedliwości z 1969 r. Nr 6, poz. 38.